

# Adrian Skoczylas, Pokocha

Na ławce w parku zobaczyłem ją  
Siedziała wtulona w miękkiej szali  
Płakała ocierając policzki z łez  
Zobaczyła mnie i skryła w dłoniach twarz  
Zaczęła płakać - ja już nie chcę żyć!  
Bez miłości życie jest jak szary film  
On chodził ze mną przez okrągły rok  
I jedyne co potrafił mi powiedzieć...  
Pokochałem ją, nie wiem jak to się stało  
Pokochałem ją, muszę opuścić Ciebie już  
Pokochałem ją, i do niej odchodzę  
Pokochałem ją, ale proszę, nie płacz już  
Podszedłem do niej i objąłem ją  
Była cała mokra bo chyba padał deszcz  
Albo łzy zalały już cały świat  
I to powrót będzie z łez zgaszonych marzeń  
Słyszałem tych historii już ze sto  
Ja kochałam go, a on mnie rzucił dla niej  
Tak trudno jest pokochać drugi raz  
Bo ten strach zostaje by znów nie usłyszeć...  
Pokochałem ją, nie wiem jak to się stało  
Pokochałem ją, muszę opuścić Ciebie już  
Pokochałem ją, i do niej odchodzę  
Pokochałem ją, ale proszę, nie płacz już